

*Retablos* jako jedyna dziedzina sztuki ludowej nie zanikła w paraliżującym rzemiosło artystyczne okresie wojny. Być może właśnie dlatego, że artyści umieszczali w wyrobach narracje i opinie, o których głośno nie wolno było mówić. Dzięki temu powstały bardzo sugestywne dowody wizualne ilustrujące w odmienny sposób procesy społeczno-polityczne mające miejsce górskich rejonach okolic Ayacucho. Wyprzedzały one, a zarazem potwierdzały, wnioski powstałego później Raportu Końcowego CVR z 2003 r.

Losy, zagmatwane historie życia wybranych twórców *retablos* oraz konkretne dzieła, które wówczas powstawały, stanowią nieznaną a wiarygodny zapis rzeczywistości etnopolitycznej Peru. Ilustrują co naprawdę działo się w rejonach górskich w okresie 1980–2000. Już od 1981 r. zaczęły powstawać pierwsze *retablos* odnoszące się do zbrojnego konfliktu wewnętrznego. Te wczesne prace jednoznacznie ukazują pierwszych agresorów stosujących przemoc wobec wieśniaków – przedstawicieli wojska. Na jednym z nich znajduje się scena ukazująca sylwetki żołnierzy bijących mieszkańców wsi, strzelających do kobiet i dzieci. Inna scena ilustruje w bardzo sugestywny sposób przemoc wobec kobiet.



[2. Zabójstwo dzieci przez Sendero Luminoso w Chucay/Chuschi Sierpień 1985, Ediberto Jimenez (fot. Jędrzej Kotarski)]

W 1984 r. na zamówienie władz z Limy powstało *retablo* o zupełnie innej wymowie. Jeden z czołowych *retablistów* Florencio Jimenez wykonał wraz z synami propagandową pracę zatytułowaną *Zabójstwo w Uchuraccay*, która ilustrować miała oficjalną, państwową wersję zabójstwa 8 dziennikarzy w miejscowości Uchuraccay. Na trzech poziomach znalazły się na wzór tradycyjnej